

Nro.

12.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 16go Stycznia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

W Kolonii Kommandant Francuski
kazał dnia 21. t. m. aresztować cały mai-
strat na Ratulzu, oświadczywszy, że
póty nie będzie mu wolno poić do domu,
póki miasto niezłoży 50. tysięcy liwrów
w gotowych pieniądzech. Po zażądanych
atoli remonstracyach pozwolono Maistra-
towi naradzić się w téj mierze z Depu-
M r to-

towanemi od mieszkańców miasta; poczem dnia następującego złożono zaraz 20. tysięcy liwrów.

Z Moguncyi dnia 21. Grudnia.

Fortyfikacye tutejszey twierdzy mają znacznie bydź powiększone. Cyrkuł wyższego Renu został zgromadzony, końcem obmyślenia środków do dostarczenia 6. tysięcy ludzi, którzy mają pracować około tego planu.

Nadzwyczajnie zła pora roku, i prawie bezgruntne drogi, niepozwalają woyskom Cesarzkim pomykać swe zwycięstwa, z drugi też strony nieprzyacieli potężnie się opiera; zdaie się, że Francuzi nie myślą ieszcze cofnąć się za Mozellę. Strony obydwie w takim teraz są położeniu, iż w krótcie spodziewać się można znacznych wypadków.

Z Lautern dnia 20. Grudnia.

Przedwczora byliśmy tu znowu w wielkim strachu. Francuzi zbliżyli się od *Pirmasenz i Homburg* ku naszym
oko-

okolicom, i odparli ze wszęch stron przednie straży Niemieckie; udało im się nawet opanować z iedney strony *Schoop*, a z drugi-y *Landstul*. Woyska Cefarskie w śród nieustającego ognia cofnęły się w tutey-sze stanowiska, a dnia wczorayszego lękano się znowu ataku. Nad wszelkie atoli spodziewanie dzień ten zszedł spokojnie, a Francuzi wynieśli się cicho z opanowanych stanowisk. Dnia dzisieyszego przybyły w posłuku Cefarskiem 2. bataliony Infanteryi.

Z Heidelberga dnia 20. Grudnia.

Przed kilku dniami oświadczył Jenerał Cefarski *Lauer* Prezydentowi rządu Palatyińskiego, że odebrał rozkaz od swego Monarchy, aby wziął w dozór Kassę ieneralną w Manheimie równię, iak i inne kassy w kraiach Palatyińskich znajdujące się, a to częścią dla ufortyfikowania tamtych brzegów Renu, częścią dla reparacyi fortocy Manheimskiej, częścią też dla opatrzenia miasta tego w potrzebne żywności. Oba Prezydenci protestowali się uroczyście przeciw takowym krokom, ale Jenerał oświadczył im, że ubo-
le-

lewa wprawdzie na włożony ten obowiązek na siebie, z tym wszystkim wykonać go musi. Jakoż dnia zaraz następującego przyszedł Kommissarz Cesarzski, i zrewidował stan Kassy.

Z Frankfurtu dnia 24. Grudnia.

Donoszą z *Thal-Ehrenbreistein*, że Jenerał Francuski *Kleber*, który jest kommandantem w *Koblenz*, oznaymił dnia 21. t. m. Xiążęciu *Würtembergowi* na piśmie, iż odebrał urzędowe doniesienie o zaślłym zawieszeniu broni między *Feldmarszałkiem Clerfaytem i Jourdanem*. Warunki tey umowy nie są jeszcze wiadome. Xiąże *Würtemberg* do dnia dzisiejszego nie odebrał jeszcze żadnych wiadomości od *Feldm: Clerfayta* o tym zdarzeniu.

Podług najsłwieźszych doniesień, Francuzi profitują spiesznie z spokojnych momentów, iakie im pozostają przy terażniejszych przykrych słotach, końcem oszańcowania się iak nayspotężniey w liniach swoich, począwszy od *Trarbach* aż do *Bacharach*.

Fran-

Francuzi, przed cofnięciem się, zabrali byli z różnych miast Palatynskich wielką moc dzwonów, i odesłali je do *Landau*. W *Spirze*, gdzie przed tym na kopy liczono dzwony, nie masz teraz i jednego do zwołania ludzi na pacierze. Główną, że Francuzi, chcąc przeprowadzić transport znaczny takich dzwonów w głąb swego kraju, gdzie miały być przelane na inny sposób, napadnięci od *Austryaków*, stracili z nich sto zarazem.

Z Koblenz dnia 23. Grudnia.

Najważniejsza wiadomość, którą dnia dzisiejszego możemy ogłosić, jest ta: że stało się zawieszenie broni między *Armiami Cesarzką i Francuską*. Nie tylko dwa *Pisma prywatne z Bonn* pod dniem 22. t. m. głoszą tę nowinę za pewną, ale nawet następujący list drukowany, który od *Maistratu Kolońskiego* publicznie z *Kancellaryi* wydany został, toż potwierdza w następujący sposób: *Sambry i Mozy* *Armia pierwsza Diwizya*. *Z Kolonii* dnia 1go *Nivoise* (22. Grudnia) o pierwszej godzinie po północy.

Cay-

Cayla Jenerał-Adjutant Szef i t. d. do Panów Barmistrzów i całego Magistratu miasta wolnego *Kolonii*.

Mam sobie za pierwszy obowiązek, moi Panowie, donieść wam niezwłocznie pomyslną nowinę, którą w ten moment odebrałem od Jenerała *Lefebvre*, i z kórey dowiaduję się, że stanęło zawieszenie broni między Rzeczpospolitą Francuską i Cesarzem. Formalne zawarcie pokoju niezwłocznie zapewne nastąpi. Od tego momentu ustają wszelkie kroki nieprzyjacielskie.

Zdrowie i przyjaźń *Cayla*.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 17. Grudnia.

Z listów pisanych z *Philadelfii* do dnia 9. Listopada sięgających okazuje się, że zawarty niedawno traktat między Anglią a Rzeczpospolitą Amerykańską w powstzechney tam jest ohydzie. Prezydent Stanów od żadnego zgoła miasta nie odebrał adresu z podziękowaniem, ani z potwierdzeniem tego traktatu. Poseł Francuski, *Fauchet*, wyjechał także z tey przy-

przyczyny do *Rhode Island*. Jenerał *Washington* przez takowy traktat nadwzięty sobie znacznie te przywiązane, ziakiem dla niego byli Amerykanie, i mówią, że chce już złożyć urząd Prezydenta, lubo installacya jego trwałoby powinna do Marca 1797. roku.

Liczba pomniejszych Towarzystw w całej Anglii rozproszonych, które są w związku z Klubem Korrespond: Londyńskich, nielicząc osób, wynosi do 150. tysięcy, i te teraz składać mają partyą przeciw-Monarchiczna.

Donoszą z *Jamaiki* że Francuzi zabierają z tey wyspy wszystkich mięszkańców będących w stanie noszenia oręża, końcem przewiezienia ich na *St. Domingo*, gdzie wszelkiemi siłami wypędzić chcą Anglików z opanowanych nie dawno mieysc.

Do *Dover* przybyło nie dawno 120. ludzi, którzy po rozbiciu okrętów, dostali się byli w niewolę Francuską w *Calais*. Są to sami Niemcy, dla tego przywrócono im wolność. Emigranci zaś, którzy się tym sposobem dostali w ręce Republikanom, mają być trakto- wani, iak dawniey poimani w *Quiberon*.

Listy z Hiszpanii upewniają, że interesy pokoju między Francją, Portugalią, Neapolem, i Papieżem do wysokiego już dochodzą stopnia w Madrycie. Xiążę *Massareno* zatrudnia się ważnym tym przedmiotem z strony koalicyjnych.

Jenerał Francuski *Perignon*, który przeznaczony jest na ministra przy Dworze Madryckim, dosługował się w woysku od 1780. roku przez wszystkie stopnie aż do Jenerała, poczym powierzono mu *Kommendę* nad Armią Pireneów wschodnich. Ten razu pewnego na podane warunki negocyacyi, odpowiedział Jenerał Hiszpańskiemu: *Mości Panie Jenerale!* Ja wybić się tylko umiem; na negocyacyach zaś wcale się nie znam.

(z *Dodatkiem.*)

D O D A T E K

DO DZIENNIKA Nro 12.

NIEMCY.

*Dalszy ciąg charakterystyki Jenerała
Picbegru.*

Waleczni obrońce *Grave*, officy-
rowie Reimentu Szwaycarskiego, wy-
znają z chlubą, że przez wspaniałe i uy-
mujące obeyscie się tego Bohatyrza
z niemi, zwyciężeni po dwakroć zostali.
Traktował on ich z taką ludzkością i
uprzejmością wśrząd niewoli, iż tyle so-
bie pozyskał serc przyiaźnych, ile li-
czył zwyciężonych nieprzyjaciół. Jakoż
ci teraz wynoszą jego chwałę pod obło-
ki, i wielbią męża, który zamiaft nadę-
tey dumy, chyli się do nayniższego po-
serce.

Pewny ziomek *Picbegru*, syn rolni-
ka, z iedney wsi z niemi, który razem
rosnąc, był jego kamratem w młodości, a
potym w służbie woyskowej, a z tey
przed

przed wielu lat dezertował i był za piwnicznego u znacznego domu w Xięstwie *Neufchatel*, dowiedziawszy się, że jeden z krewnych jego umarł, i zostawił dziedzictwo na niego spadające, chciał osieść częśćkę swoją, ale się bał powrócić, aby go nie wzięto za Emigranta Poradzonemu więc, aby się udał do dawnego swego kamrata Ustuchł, i pisał do Jenerała *Pichegru*, przypominając mu dawną przyjaźń. Ten mu natychmiast odpisał, położyłszy w adresie „ memu kochanemu ziomkowi „ nauczył go, jak się ma obrócić w swym interesie, dodając, iż sprawującego interesa Francuskie w Bazylei uwiadomił o tym, który go opatrzy potrzebnemi zaświadczeniami. Potym ów Piwniczny napisał list do niego z podziękowaniem, a *Pichegru* odpowiedział mu znowu w tym samym tonie, co pierwey.

Pichegru ma żonę, która żyjąc w *Besaneou*, w *Franche Comté*, przeżłacie na dawney swey skromności, i stanie prywatnym.

DONIESIENIE.

W Księgarni JP. Pfaffa Katalog z 1,050. po większey części dawnych, a po części rzadkich Teologicznych, lekarskich, prawnych, historycznych i filologicznych książek w różnych językach, które 18. Kwietnią 1796. w Lwowie przez licytacyą mają być sprzedane, bezpłatnie wydany będzie.

*Rozmaite wiadomości.**I. Z Sanoka.*

Pod dniem 18. Grudnia 1795.

Czyni się niniejszemi wiadomo: że na dniu 25. Stycznia 1796. w mieście *Przozowie w Sanockim Cyrkule*, po śmierci Jmć Xiędza *Kielarskiego*, do tamtejszego Kollegialnego Kościoła należący Folwark z gruntami 22. morgi wynoszącymi, iakoteż ogrodem, stajnią, piekarnią i t. d. więcey ofiarującemu sprzedany będzie. Pretium Fisci składa się z 692. Zł. Ryń.

II.

UWIADOMIENIE.

Na Przedmieściu Łyczakowskiem ulicy *Piekar/ska* zwaney pod Nrem 377. i 378. ieść do przedania Dworek murowany z stajniami, wozowniami, piwnicami, szpichlerzem, ogrodem, altanną w tymże ogrodzie i z przyległym do tegoż drewniany, otaxowany sądownie za sumę Zł. Ryń. 5582. krey. 22. Ktoby życzył sobie takowy dom z attynencyami dziedzicznie nabyć albo w arendowną trzyletnią possessyę wziąć, ma się udać W. JP. *Kryśtyan* Adwokata uniwersalnego tu w *Lwowie* mieszkaiącego.
